

## Propozycja wycieczki pieszej na weekend

Szlak żółty z Jeleniej Góry przez Wzgórze Kościuszki - Os. Czarne - na Witoszę – Zamek Księcia Henryka, trasa łatwa, długość ok 11 km, czas przejścia ok 3 godziny.

Startujemy z dworca PKP w Jeleniej Górze. Na przeciwko dworca odnajdujemy początek szlaku żółtego. Wchodzimy po schodkach, skręcamy w lewo na Górę Parkową, przechodzimy obok skałek Czarcia Ambona. Następnie idziemy ulicą Podgórze, szlak poprowadzony jest alejkami wokół Wzgórza Partyzantów (414 m.n.p.m). Przechodzimy przez ul. Nowowiejską i skrajem Parku Paulinum oraz ul. Satffa dochodzimy do ul. Sudeckiej. Przechodzimy na drugą stronę, skręcamy w lewo.



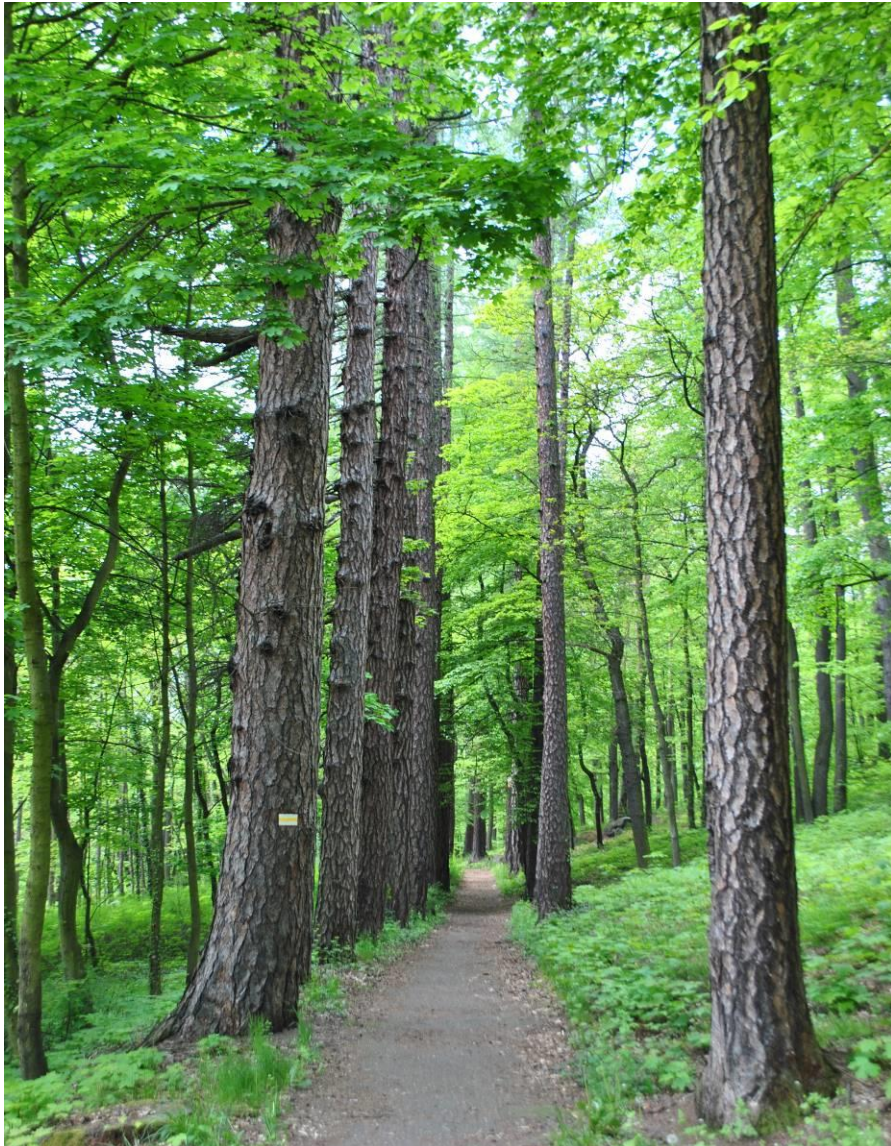
*Skałki nad dworcem PKP w Jeleniej Górze, fot. M. Klementowska*

Zaraz za halą MOS skręcamy w prawo, idziemy kilka metrów wzdłuż płotu, następnie wkraczamy na alejki Wzgórza Kościuszki.

Wzgórze Kościuszki w Jeleniej Górze. Znajduje się tu jeden z największych parków miejskich Jeleniej Góry. Dawne Wzgórze Szubieniczne (fragmenty szubienicy są do dziś widoczne na wzgórzu) zostało przekształcone w 1780 r. w park miejski przez ówczesnego burmistrza miasta Johanna Christopha Schönau. Już wcześniej założył tu plantację drzew morwowych i winnicę. Po 1780 r. obsadził wzgórze różnymi gatunkami drzew i krzewów. W parku odnajdziemy liczne alejki, dróżki, wiele gatunków roślin oraz przekrój geologiczny Sudetów Zachodnich. W XIX wieku wykuto pod wzgórzem, od strony północnej wielki magazyn piwa i wina. Nad nim wzniesiono restaurację, nazwaną "Felsenkeller" (Skalna Piwnica). W latach 1943-1945 Niemcy niemieccy, zmuszając do niewolniczej pracy m.in. jeńców francuskich, wykuli pod wzgórzem potężne schrony przeciwlotnicze. Obecnie znajduje się tu atrakcja turystyczna – Time Gates Bramy Czasu.



Podziemia Jeleniogórskie, Times Gates Bramy Czasu



*Aleja Modrzewiowa na Wzgórzu Kościuszki, fot. M. Klementowska*

Na Wzgórzu Kościuszki ścieżka przyrodniczo-historyczna przez Wzgórze Kościuszki. Ciekawostką jest przekrój geologiczny przez Sudety Zachodnie.



### *Przekrój geologiczny przez Sudety Zachodnie fot. M. Klementowska*

**Przekrój geologiczny przez Sudety Zachodnie** wykonano w 1902 r., w oparciu o profil geologiczny opracowany przez wrocławskiego profesora Geoga Güricha. Profil przedstawia budowę wewnętrzną Sudetów Zachodnich wzdłuż linii przekrojowej przeprowadzonej od Teplic nad Metują w czeskich Górach Stołowych na wschodzie, poprzez Śnieżkę (1602 m), aż po Szrenicę (1362 m). Długość linii przekrojowej wynosi ok. 100 km. Budowa profilu była nie lada przedsięwzięciem. Wzniesiono go, bowiem z oryginalnych skał budujących przedstawione obszary w naturze. W tym celu musiano przywieźć bloki skalne nieraz z odległości ok. 70 km i odpowiednio je uformować, by pasowały do całości. Do budowy profilu użyto ok. 30 różnych rodzajów skał (<http://www.jeleniagora.home.pl/sciezka/www/przystanek8.html>)

Schodzimy ze Wzgórza Kościuszki, przechodzimy na drugą stronę ulicy A. Mickiewicza, kierując się w stronę Osiedla Czarne przez które przechodzimy cały czas za znakami żółtymi. Po drodze zwróćcie uwagę na renesansowy Dwór Czarne. To jedyny taki zabytek w Kotlinie Jeleniogórskiej. Przy odrobinie szczęścia spotkamy pana Jacka Jakubca znawcę i opiekuna tego miejsca.

**Dwór Czarne** początki tego renesansowego założenia sięgają 1559 roku, kiedy to właściciel Caspar Schoff rozpoczął budowę murowanego dworu. Piętrowa budowla kamienna z wewnętrznym dziedzińcem została otoczona murami obronnymi, więzłą bramną i nawodnioną fosą. Kształt zbliżony do obecnego obiektu zyskał po zakończeniu budowy w 1656 roku, zaś od roku 1679 – kiedy został sprzedany. Jest to jedyny obiekt w okolicy, w którym zachowały się fragmenty renesansowych malowideł ściennych oraz bogato profilowane sklepienia. Mało kto wie, że ten zabytek, powszechnie kojarzony z epoką śląskiego renesansu, miał też swoje fazy średniowieczne.

Zainteresowanym polecamy książkę “ Dwór Czarne czyli monografia według Jacka”. Autor Jacek Jakubiec zawarł w niej historię zabytku oraz jego ratowania. Dwór nie jest udostępniony do zwiedzania.



Dwór Czarne. Materiały własne.



*Dwór Czarne, fot M. Klementowska*

Zajrzyjmy też do kościoła Judy Tadeusza, w którym znajdują się obrazy karkonoskiego artysty Andrzeja Boja Wojtowicza. **Andrzej Boj Wojtowicz** urodził się 24.X.1959 roku w Głubczycach. Studia artystyczne z zakresu malarstwa i grafiki odbył w latach 1984 – 1990 w Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Stały się one inspiracją do wyboru realizmu jako sposobu kształtowania dzieła sztuki. Uprawia różne dziedziny sztuki: malarstwo sztalugowe, freski, grafikę i rysunek. Imponująca jest ilość jego prac i realizacji w Polsce i za granicą. Artysta “tworzy sztukę przesyconą nieoczywistą symboliką, maluje pejzaże o charakterystycznej karkonoskiej barwie, monumentalne portrety” ( [www.weduta.com](http://www.weduta.com))

Ważniejsze realizacje w Kotlinie Jeleniogórskiej:

Projekt i realizacja wnętrza kościoła Judy Tadeusza w Jeleniej Górze, osiedle Czarne Droga Krzyżowa, Kaplica DPS w Kowarach, Droga Krzyżowa w Staniszowie.

Wycieczkę kontynuujemy żółtym szlakiem w stronę Wzgórza Witosza, szlak poprowadzony jest skrajem łąk i pól, po drodze otwiera nam się widok na las mieszany zarówno wiosną jak i jesienią zachwycający bogactwem kolorów.



*Widok na las mieszany w drodze na Witoszę, fot M. Klementowska*

Śródleśne łąki porastają liczne gatunki kwiatów. Bystre oko dojrzy również kamienie graniczne z wrytym znakiem krzyża.



*Fot. M.Klementowska*

Podchodzimy leśną ścieżką na szczyt wzgórza Witosza. Warto obserwować granitowe skałki. Do ciekawostek geologicznych należą porwaki czyli fragmenty skalne odrębne od skał, wśród których się znajdują, pochodzące z innego kompleksu skalnego, które można zaobserwować w skałach przy szlaku.



*Porwaki, fot. M. Klementowska*

Podążamy dalej w kierunku szczytu za znakami żółtymi, które znakarze PTTK nanoszą w widocznych miejscach: na pniach drzew, lub kamieniach.

**Witosza** (484 m n. p. m.) najpopularniejszy (choć nie najwyższy) szczyt Wzgórz Łomnickich. Cały wierzchołek i sporą część zboczy tworzą okazałe skałki granitowe, osiagające do kilkudziesięciu metrów wysokości. Największą atrakcją szczytu są 3 jaskinie szczelinowe: Skalna Komora, Ucho Igielne, Pustelnia. Szczególnie Pustelnia cieszyła się od XVIII w. zainteresowaniem mieszkańców a później turystów. To tutaj miał mieszkać lokalny "Prorok" Hans Rischmann, przepowiadający przyszłość m.in. Jeleniej Góry. Na szczyt wzniesienia od strony Staniszówa prowadzą strome schody. Na szczycie znajduje się granitowy cokół, pozostałość dawnego pomnika Bismarcka.



*Pustelnia, fot. M.Klementowska*

Ze szczytu Witoszy mamy ładną panoramę na Staniszów i Karkonosze.



*Widok z Witoszy na Staniszków. W tle Karkonosze (Śnieżne Kotły, Szrenica), masyw Wysokiej Kopy w Górach Izerskich.*

Schodzimy stromymi schodami do centrum Staniszkowa, jedną z możliwości jest zakończenie wycieczki u podnóża Witoszy i powrót autobusem MZK do Jeleniej Góry. Jednak my proponujemy wycieczkę dalej do przepięknego **Zamku Księcia Henryka**.

**Staniszków** (niem. Stonsdorf) wieś wzmiankowana w 1305 r. leżąca wśród Wzgórz Łomnickich, ok 5 km na południe od Jeleniej Góry. Wieś często zmieniała właścicieli, od połowy XVIII w do II 1945 r. pozostawała w rękach rodu von Reuss. Dziś Staniszków znany jest dzięki dwóm pałacom: w Staniszkowie Górnym- hotel Pałac Staniszków, pięknie położony otoczony wspaniałym parkiem w stylu angielskim, znany z organizowanych tu koncertów, oraz mniejszy Pałac na Wodzie, w którym także mieści się hotel i restauracja.

Wyjazd do Staniszkowa opisała w 1816 r. w swoim dzienniku "Dyliżansem przez Śląsk" księżna Izabela Czartoryska "wybraliśmy się do Staniszkowa (...). Przyroda tu piękna, położenie zachwycające. W ustronnym lesie stoi na skale mała pustelnia; przed nią skała zawieszona niemal w powietrzu, oparta na krawędzi kamienia, który się tam stoczył. Wygląda to nadnaturalnie, gdy się nie wie, jak to zostało zrobione; a to co nam powiedział ogrodnik: skała, która nas wprowadziła w zdumienie, jest ogromna i z dawien dawna oparta na dwóch masywach skalnych. Hrabia Reuss rozkazał usunąć całą ziemię, obecnie skała zawieszona jest w powietrzu, dołem można przejść, usiąść. Pustelnia wykuta w skale budzi zainteresowanie i każdy z przyjemnością przystaje na chwilę w tym ustroniu (...)".



Zamek Księcia Henryka, fot. Waldemar Olech

Schodząc do Stanisłowa kierujemy się nadal szlakiem żółtym w stronę najwyższego wzniesienia Wzgórz Łomnickich – **Grodnej** (506m n.p.m.). Wzniesienie zaliczane jest do Korony Sudetów Polskich. Powierzchnia szczytowa jest wyraźnie zaznaczona, a najwyższy punkt wzniesienia jest łatwo rozpoznawalny. Walory widokowe tego miejsca docenił Heinrich XXXVIII hr. Von Reuss, właściciel

majątku w Stanisławowie, który w 1806 r. rozpoczął jego zagospodarowanie na park i utworzył punkt widokowy na szczycie. Nakazał wybudować na Grodnej romantyczną budowlę w formie ruiny gotyckiego zamku (niem. Heinrichsburg), z okrągłą wieżą widokową, z blankami i dwiema izbami, pełniącymi funkcję schronu myśliwskiego. Jest to pseudogotycka baszta obronna, która w XIX w. stanowiła modne, romantyczne urozmaicenie krajobrazu.

Zamek czynny w piątki, soboty i niedziele od 10:00 - 17:00

[Zdjęcie Zamku](#)